

Sygn. akt III Pa 11/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Sędziowie:	SSO Monika Obrębska SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak (spr.)
Protokolant:	Sekr. sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2015r. w O.

sprawy z powództwa Z. D.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o diety

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 22 października 2014r. sygn. akt IV P 510/12

orzeka:

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda tytułem diet kwotę 2.767,69 zł (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo w zakresie diet oddala;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 430 zł (czteryście trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za I instancję;
- w pozostałym zakresie oddala apelację;
- znosi pomiędzy stronami koszty postępowania za II instancję.

UZASADNIENIE

Powód Z. D. wniósł o zasądzenie od (...) Spółka z o.o. w W. na jego rzecz kwoty 5.170,12 zł z tytułu należnego mu wynagrodzenia oraz rozliczenia delegacji wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pismem procesowym z dnia 17 marca 2013r., powód sprecyzował, że roszczenia, jakich dochodzi, to delegacje za miesiące kwiecień – kwota 4.431,84 złotych i za miesiąc maj – kwota 1.933,68 złotych, co daje łącznie kwotę 6.365,52 złotych.

Powód przyznał, że z tej kwoty wypłacono mu 500,00 zł w dniu 10 maja 2012 roku oraz 93,00 zł w dniu 26 czerwca 2012 roku, obie kwoty przelewem na rachunek bankowy. Jednocześnie, jak przyznał powód, z ostatniego wyjazdu pozostała mu nierozliczona z pracodawcą kwota 605 zł. Roszczenia pozwu, wg wyliczeń powoda, oparte więc zostały na zróżnicowaniu kwoty 6.365,52 zł z kwotami 500,00, 93,00 i 605,00 zł, co daje 5.167,52 złotych.

Na terminie rozprawy w dniu 02.10.2013 roku, pełnomocnik powoda poparł powództwo w zakresie kwoty 5.167,52 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, cofając je co do kwoty 2,48 złotych (różnica dot. kursu walut).

Pozwana (...) Spółka z o.o. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania i wyraziła zgodę na częściowe cofnięcie powództwa.

Wyrokiem z dnia 22 października 2014r., Sąd Rejonowy w Ostrołęce umorzył postępowanie co do kwoty 2,48 zł, zasądził od pozwanej (...) Spółka z o. o. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. D. kwotę 5.167,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanej (...) Spółka z o. o. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. D. kwotę 859,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, w tym kwotę 600,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika i odstąpił od obciążania stron innymi kosztami postępowania w sprawie.

Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i wywody prawne:

Z. D. od 14 stycznia 2012r. zatrudniony był przez pozwaną – (...) Spółka z o.o. w W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w transporcie międzynarodowym w pełnym wymiarze czasu pracy. Podstawą stosunku pracy łączącego strony była umowa o pracę zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2012r. Umowa ta wskazywała, iż powód będzie otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.500,00 zł brutto.

Strony ustaliły, iż oprócz wynagrodzenia – tzw. płacy minimalnej, Z. D. będzie otrzymywał również należności z tytułu podróży służbowych. Praktyką stosowaną przez pracodawcę było przedstawianie pracownikom do podpisu druków „Rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej” in blanco, na których - z góry - potwierdzali oni również otrzymanie wyliczonej z tego tytułu - w przyszłości - kwoty w gotówce. W rzeczywistości, pracownicy otrzymywali wszelkie należności z tytułu stosunku pracy wyłącznie w drodze przelewu na rachunek bankowy.

Z. D. podpisał in blanco delegacje dotyczące podróży służbowych do Wielkiej Brytanii, które miały miejsce w okresie od 11.04.2012r. do 06.05.2012r. i od 18.03.2012r. do 05.04.2012r., potwierdzając tym samym odbiór kwot: 3.372,69 zł i kwoty 9,54 zł (k. 120 i 121). Pracodawca ostatnie pieniądze z tytułu delegacji w kwocie 93,00 zł przekazał przelewem na rachunek bankowy powoda w dniu 26.06.2012 roku (k.136), wcześniejsze przelewy z tego tytułu miały miejsce 10 maja 2012 roku - kwota 500,00 złotych (k.134) i w dniu 20 kwietnia 2012 roku - kwota 4.549,00 zł (k. 132). Pracodawca nigdy nie wypłacił powodowi w jakiegokolwiek formie – przelewem lub gotówką kwoty 3.372,69 zł, choć odbiór takiej kwoty został pokwitowany na druku „Rozliczenie kosztów zagranicznej podróży służbowej” własnoręcznym podpisem powoda, złożonym in blanco.

Pismem z dnia 24 maja 2012r., pozwana rozwiązała łączący ją z powodem stosunek pracy z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Koniec okresu wypowiedzenia przypadał na dzień 9 czerwca 2012r.

Przed samym rozwiązaniem stosunku pracy, powód przebywał w podróży służbowej, w trakcie której sypiał w kabinie samochodu na niestrzeżonych parkingach. Na jednym z takich parkingów, na terenie Wielkiej Brytanii, powód obudził się ok. godziny 4.00 nad ranem i stwierdził, że w jednym ze zbiorników ma zbyt duży ubytek paliwa. Powód powiadomił

o tym zdarzeniu Policję i tego samego dnia powiadomił też pracodawcę, który polecił mu kontynuować podróż, mówiąc że wszystko wyjaśni się po powrocie powoda do kraju. Kiedy Z. D. powrócił z wyjazdu, wraz z dyspozytorem pozwanej udał się na stację paliw, by ustalić, jaki ma ubytek paliwa. Okazało się, że jest to ok. 880 l, a ówczesna cena jednego litra to ok. 5,50 złotych (łącznie wartość ubytku to ok. 4.840,00 zł). Następnie powód rozmawiał z właścicielami pozwanej firmy (...) oraz P. K.. Pracodawca uznał, że Z. D. kradzież paliwa winien wkalkulować sobie w ryzyko zawodowe. Powód nie wyraził na to zgody i pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę, wskazując że dwutygodniowy okres wypowiedzenia ma mu posłużyć do przemyślenia całej sytuacji. Między pracownikiem i pracodawcą doszło do jeszcze jednej rozmowy na ten temat, w której zaproponowano Z. D. poniesienie kosztów utraconego paliwa „pół na pół”, ale powód również na to nie wyraził zgody. P. K. powiedział wówczas powodowi, że będzie to w całości potrącone z wynagrodzenia powoda, a dokładnie z delegacji.

Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany pracodawca stosował mechanizm niewypłacania należnych diet z tytułu podróży służbowych, jako swoisty środek karny, mający zdyscyplinować pracownika. W niniejszej sprawie niewypłacenie powodowi należnej delegacji wiązało się z okolicznością kradzieży paliwa przez nieustalonego sprawcę z baku auta w czasie kursu odbywanego przez Z. D..

Sąd Rejonowy dopuścił w przedmiotowej sprawie dowód z opinii biegłego ds. rachunkowości. W oparciu o tę opinię Sąd I instancji uznał, że pozwana nieprawidłowo wyliczyła należności przysługujące powodowi z tytułu podróży służbowej do Wielkiej Brytanii w okresie od 18.03.2012r. do 05.04.2012r. oraz w okresie od dnia 11.04.2012r. do dnia 06.05.2012r. Zdaniem Sądu Rejonowego powodowi, poza kwotą 3.372,69zł, wg wyliczeń biegłego przysługuje również ryczałt za nocleg, odsetki ustawowe od tych kwot, jak również odsetki ustawowe od naliczonej nieprawidłowo należności z tytułu ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia. Wszystkie należności pozwanej wobec powoda, także po zróżnicowaniu o kwotę 605zł, co do której powód sam oświadczył, że się z niej nie rozliczył, to kwota przekraczająca żądanie pozwu, bo wynosząca 5.303,75zł. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 21.08.2014r. wyjaśnił, że nie będzie rozszerzał powództwa, zgodnie z wyliczeniami biegłego. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ma zatem wątpliwości, iż roszczenie powoda zostało wykazane w pełni, także odnośnie jego wysokości.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazywał na przepisy i orzecznictwo dotyczące wypłacania ryczałtu za noclegi, argumentując dlaczego jego zdaniem należą się powodowi te ryczałty.

Mając na uwadze, iż pełnomocnik powoda skutecznie cofnął roszczenie dotyczące kwoty 2,48 zł, Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tym zakresie.

Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz powoda Z. D. kwotę 5.167,52 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 16 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty. Stwierdził przy tym, że pozwana pozostaje w zwłoce z wypłatą na rzecz powoda zasądzzonego roszczenia od dnia ustania stosunku pracy tj. od dnia 09.06.2012r. i najpóźniej z tym dniem wszelkie należności pozwanej wobec powoda winny być uregulowane. Ponieważ jednak pełnomocnik powoda datę początkową żądania odsetkowego określił na dzień wniesienia pozwu, którym był dzień 16.08.2012r., stąd Sąd nie mógł orzec ponad żądanie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc oraz § 11 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W zakresie pozostałych kosztów sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc, odstępując od obciążania stron kosztami postępowania w sprawie.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana. Zaskarżyła wyrok w punkcie 2 i 3. Zarzuciła wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, a w szczególności §9 ust.1-4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu

podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002r., Nr 236, poz.1991 ze zm.) poprzez przyjęcie, że powodowi należne były ryczałty za noclegi za czas trwania podróży służbowej mimo, że pracodawca zapewnił bezpłatny nocleg w kabinie;

II. naruszenie przepisów postępowania, który mógł mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art.328§2 i 233§1 kpc poprzez wybiórcze wybranie fragmentów zeznań stron i pominięcie zeznań potwierdzających stanowisko pozwanego, a w szczególności dotyczących dokonywania wypłat gotówkowych na rzecz pracowników, jak również pominięcie, że z żadnych dowodów poza zeznaniami powoda nie wynikało, aby podpisywał on dokumenty delegacji in blanco i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie akt sprawy IVP 480/12 poprzez uznanie, że wytoczenie identycznego co do zasady powództwa przez innego kierowcę-świadka w niniejszej sprawie stanowi potwierdzenie stosowania praktyki podpisywania delegacji in blanco i niewypłacania wynikających z nich należności, a dowodów z zeznań świadków z postępowania IVP 480/12 bez ich przesłuchania Sąd nie mógł w niniejszym postępowaniu wykorzystać;

- art.323 i art.245 kpc w zw. z art.6 kc poprzez przyjęcie, że pozwany był zobowiązany do zgłoszenia dowodów potwierdzających wypływy gotówkowe na rzecz powoda, mimo że pozwany przedstawił pokwitowania powoda, które mają moc dokumentu prywatnego, a w związku z tym to powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, był zobowiązany wykazać, że pieniądze tych nie otrzymał zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu;

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie, że mimo pokwitowania otrzymania wypłat gotówkowych w dokumentach delegacji z tytułu podróży służbowych pozwany kwot tych powodowi nie wypłacił, a co więcej – nie udowodnił mimo przedstawienia pokwitowań powoda, że wypłaty zostały dokonane.

Reasumując – apelujący wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji
- zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja była o tyle zasadna, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc - Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. W przedmiotowej sprawie pozwana spółka zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w punkcie 2 i 3, tj. w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej koszty postępowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy przy orzekaniu w przedmiotowej sprawie utracił z pola widzenia zgłoszone przez stronę żądanie. Jest to istotne, albowiem w myśl art.321§1 kpc - Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Dlatego konieczne stało się dokonanie analizy, jakie roszczenie zgłosiła w tym postępowaniu strona powodowa.

W pozwie Z. D. wniósł o zasądzenie kwoty 5.170zł z tytułu rozliczenia delegacji. Następnie w piśmie z dnia 17.03.2013r. (k.92) sprecyzował roszczenia poprzez wskazanie kwot dochodzonych tytułem diet. Po sporządzeniu opinii przez biegłego z zakresu rachunkowości powód oświadczył, że nie będzie rozszerzać powództwa (k.182). Takie stanowisko powód podtrzymał na ostatniej rozprawie przed Sądem Rejonowym.

Wobec powyższego roszczeniem, które zgłosił powód, jest żądanie rozliczenia diet z tytułu podróży zagranicznych. Wynika to także z faktu, że pracodawca nie wypłacał pracownikom ryczałtów za noclegi, uznając, że im się nie należą, skoro zapewnia im warunki do noclegu w kabinie samochodu. Dopiero opinia biegłego wzbogaciła świadomość

strony powodowej, że takiej należności mógłby się także domagać od pracodawcy. Jednakże, co najistotniejsze w tej sprawie, powód w toku procesu nie zmodyfikował swego roszczenia ani w zakresie wysokości roszczenia ani w zakresie przedmiotu roszczenia. Z całą pewnością takiej modyfikacji roszczenia nie zamieszczono w piśmie powoda z dnia 17.03.2013r. (k.98) zawierającym jego stanowisko po zapoznaniu się z opinią biegłego. Strona powodowa wyraźnie wskazuje w nim, że dochodzi należności z tytułu diet. Nadto analizując uzasadnienie tego pisma, nie sposób pominąć faktu, że gdyby intencją strony powodowej było zgłoszenie dodatkowego roszczenia z tytułu ryczałtów za noclegi, to powinna zsumować swe roszczenie z tytułu diet z roszczeniem o ryczałt za noclegi i dopiero od sumy powinna odjąć kwoty, które uzyskała od pozwanego. Tymczasem strona powodowa nadal przedstawia w tym piśmie własne wyliczenia diet dokonane w oparciu o uzgodnienia pomiędzy stronami tego postępowania, lecz nie znajdujące oparcia w przepisach. Kwotę tę zestawia z kwotami wyliczonymi przez biegłego, a dotyczącymi należności, o które w tym postępowaniu powód nie występował. W konsekwencji strona powodowa doszła do konkluzji, że zgłoszone przez nią roszczenie zawiera się kwotowo w należnościach, które jak wynika z opinii biegłego pozwana spółka winna wypłacić powodowi i dlatego jest zasadne.

Takie stanowisko nie zasługuje na aprobatę Sądu Okręgowego. Skoro powód zgłaszał roszczenie dotyczące rozliczenia diet, to jedynie w tym zakresie mógł orzekać Sąd I instancji. Sąd Rejonowy winien zatem precyzyjnie ustalić, czy z tego tytułu pozwana spółka nie rozliczyła się z powodem należycie i w jakiej wysokości.

Tymczasem Sąd Rejonowy znacznie wyszedł poza to żądanie. Zakaz wyrokowania ponad żądanie wynikający z art.321§1 kpc oznacza także, że Sąd nie może zasądzić kwoty na innej podstawie faktycznej aniżeli wskazywana przez powoda. Powód w toku całego postępowania wskazywał na konieczność rozliczenia go z pozwanym z diet. W tym miejscu podkreślić należy, że biegły znacznie wyszedł w swej opinii poza ramy przedmiotu sprawy i obliczył nie tylko diety, ale wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i za pracę w porze nocnej, wyliczył również ryczałty za noclegi, ekwiwalent za odzież, czy ryczałt za pranie odzieży. Należy zakładać, że było to efektem wadliwego, bo nieprecyzyjnego określenia przez Sąd zakresu, w jakim biegły ma sporządzić opinię. Przy czym uwadze Sądu umknął fakt, że nawet po sporządzeniu opinii powód nie rozszerzył swego żądania i nie wnosił o zasądzenie od pozwanego kwot z tytułu innych należności aniżeli diety. W szczególności nie zgłosił żądania zasądzenia na jego rzecz należności z tytułu ryczałtów za noclegi. Powód przez cały proces reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem Sąd Rejonowy winien uznać, że wskazaną przez niego podstawę roszczenia należy odczytywać *expressis verbis*.

Zgodnie z §2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002r., Nr 236, poz.1991 ze zm.) – obowiązującego w spornym okresie – z tytułu podróży odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują:

- 1) diety;
- 2) zwrot kosztów:
 - a) przejazdów i dojazdów;
 - b) noclegów;
 - c) innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb.

Jak wynika z powyższego przepisu – ryczałty za noclegi są innym roszczeniem aniżeli roszczenie o diety. Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy winien przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy skoncentrować swą uwagę na tym, czy i w jakiej wysokości należności należą się powodowi z tytułu diet. Ponieważ Sąd I instancji nie dokonał takiej analizy, zatem powinność ta spoczęła na Sądzie Okręgowym.

W niniejszym postępowaniu rozliczenia z tytułu diet dotyczyły dwóch wyjazdów do Wielkiej Brytanii, które miały miejsce od dnia 18.03.2012r. do dnia 05.04.2012r. oraz od dnia 11.04.2012r. do dnia 06.05.2012r.

Z opinii biegłego wynika, że za podróż w okresie od dnia 18.03.2012r. do dnia 05.04.2012r. powód powinien otrzymać tytułem diet kwoty: 554,67 (...) za część „zagraniczną” podróży oraz 23 zł za część „polską” podróży (k.155). Wprawdzie biegły także posługuje się w tej części opinii nieprecyzyjnym zwrotem „delegacja”, lecz z załącznika nr 9, na który powołuje się przy tych wyliczeniach jednoznacznie wynika, że są to należności z tytułu diet (k.174). Przy uwzględnieniu kursu (...) z dnia 06.04.2012r. biegły obliczył, że łącznie kwoty te wynosiły 2.819,54zł. Z zapisów na „rozliczeniu kosztów zagranicznej podróży służbowej” dotyczącej tego wyjazdu (k.121v) wynika, że pozwany przełał z tego tytułu na konto powoda kwotę 2.810zł. Pomiędzy stronami było to bezsporne. Zatem z tego tytułu pozostała do rozliczenia kwota 9,54zł (2.819,54zł – 2.810zł). Jednakże na rozprawie z dnia 22.10.2014r. powód przyznał, że tę kwotę otrzymał. Zgodnie z art.229 kpc – fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, nie wymagają dowodu.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w oparciu o wskazane dowody oraz oświadczenie powoda uznał, że z tytułu podróży do Wielkiej Brytanii w okresie od dnia 18.03.2012r. do dnia 05.04.2012r. diety przysługujące powodowi zostały wypłacone przez pozwanego.

Spór pomiędzy stronami dotyczył także podróży służbowej do Wielkiej Brytanii w okresie od dnia 11.04.2012r. do dnia 06.05.2012r.

Z opinii biegłego wynika, że za tę podróż powód powinien otrzymać tytułem diet kwoty: 816 (...) za część „zagraniczną” podróży oraz 46 zł za część „polską” podróży (k.156). Z załącznika nr 10, na który biegły powołuje się przy tych wyliczeniach jednoznacznie wynika, że są to należności z tytułu diet (k.175). Przy uwzględnieniu kursu (...) z dnia 07.05.2012r. biegły obliczył, że łącznie kwoty te wynosiły 4.297,69zł. Z zapisów na „rozliczeniu kosztów zagranicznej podróży służbowej” dotyczącej tego wyjazdu (k.120v) wynika, że pozwany przełał z tego tytułu na konto powoda kwotę 925zł. Pomiędzy stronami było to bezsporne. Zatem z tego tytułu pozostała do rozliczenia kwota 3.372,69zł (4.297,69zł – 925 zł).

Powód w toku całego postępowania konsekwentnie prezentował stanowisko, że nie otrzymał kwoty 3.372,69zł, mimo że z „rozliczenia” wynika, że pobrał ją gotówką. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, że praktyką w pozwanym zakładzie pracy była wypłata pieniędzy jedynie na konto. Praktyką także było to, że w przypadku odmowy podpisania in blanco tego dokumentu kierowcy nie mogli wyjechać w podróż zagraniczną. Chcąc zatem zarabiać, pracownicy akceptowali tę praktykę. W istocie więc, kierowcy kwitowali odbiór pieniędzy, które nie były im w tym czasie wypłacane, ani na chwilę podpisu – nawet wyliczone. Prawdopodobnie także Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że z zestawienia wydruków operacji bankowych przedłożonych zarówno przez powoda, jak też przez stronę pozwaną nie wynika, by powód otrzymał przelewem kwotę 3.372,69 zł wskazaną w drukach delegacji jako wypłaconą.

Tym samym Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu I instancji, że powód nie otrzymał od pozwanej tytułem diet kwoty 3.372,69 zł. Wobec powyższego w tym zakresie jego roszczenie było zasadne. Przy czym powód przyznał, że nie rozliczył z ostatniej podróży kwoty 605zł, którą otrzymał jako zaliczkę. Dlatego Sąd Okręgowy odjął od kwoty 3.372,69zł kwotę 605zł i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.767,69zł tytułem brakującej części diety za podróż służbową do Wielkiej Brytanii odbytej w okresie od dnia 11.04.2012r. do dnia 06.05.2012r.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.767,69zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.08.2012r. do dnia zapłaty.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie diet. Dla porządku Sąd Okręgowy przypomni, że powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.167,52zł tytułem diet. Niniejsze postępowanie wykazało natomiast, że z tytułu diet należna jest jedynie kwota 3.372,69zł, od której ostatecznie należało odjąć kwotę 605zł. Zatem brak było podstaw do zasądzenia wyższej kwoty z tego tytułu. Tym samym rozstrzygnięcie Sądu

Rejonowego w punkcie 2 należało zmienić, a powództwo przewyższające kwotę 2.767,69zł należało oddalić, co też Sąd Okręgowy uczynił w punkcie 2 wyroku.

Tym samym Sąd Okręgowy częściowo podzielił zarzuty apelacyjne, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a w szczególności art.328§2 kpc, albowiem w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W szczególności Sąd I instancji nie wskazał z jakiego tytułu uwzględnił zgłoszone roszczenie, bowiem analiza uzasadnienia wskazuje, że częściowo były to diety, a częściowo ryczałty za noclegi. Nie można także wykluczyć, że w kwocie zasądzonej przez Sąd I instancji mieściły się także inne bliżej nie sprecyzowane przez Sąd Rejonowy należności.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacyjne dotyczące tej części rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, w którym uznał, że pozwana spółka nie wypłaciła powodowi kwoty 3.372,69zł tytułem diet, mimo że wynika to z pokwitowania na dokumencie dotyczącym rozliczenia podróży, nie zasługują na uwzględnienie. W tym zakresie Sąd I instancji nie uchybił regułom, o których mowa w art.233§1 kpc, art.232 kpc i art.245 kpc w zw. z art.6 kc.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy w/w przepisów. Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył dowody dotyczące wypłaty w/w kwoty, a oceniając je – nie naruszył zasad wynikających z powołanego powyżej przepisu. Aby skutecznie postawić zarzut naruszenia art.233§1 kpc, należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Jeśli więc z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza logiczne wnioski, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu z materiału dowodowego dały się wysnuć wnioski odmienne. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w pozwanej spółce zasadą było podpisywanie in blanco dokumentów dotyczących rozliczeń za podróże służbowe i tym samym powód nie otrzymał kwoty 3.372,69zł pomimo, iż z dokumentu wynika pokwitowanie jej odebrania.

W apelacji strona pozwana w szczególności skoncentrowała się na wykazywaniu, że nie ma obowiązku uiścić na rzecz powoda ryczałtów za noclegi. Wskazywała także na błędy w wycenieniach biegłego w tym zakresie. Było to oczywiście konsekwencją orzekania przez Sąd Rejonowy ponad żądanie zgłoszone przez stronę powodową. Skoro jednak Sąd Okręgowy konwalidował tę nieprawidłowość, to w tym zakresie apelację należało oddalić.

W tym miejscu podkreślić należy, że w niniejszym postępowaniu powód nie występował z żadnym innym roszczeniem aniżeli diety. Okoliczność, że z opinii biegłego wynikało, iż pozwany winien uiścić jeszcze inne należności, nie zgłoszone przez powoda, nie uprawniały Sądu Rejonowego do orzekania w tym zakresie. Tymczasem na kwotę 5.167,52zł zasądzoną przez Sąd Rejonowy składały się także inne bliżej nieokreślone należności, których powód nie dochodził w niniejszej sprawie. Jeśli powód będzie miał wolę dochodzenia innych niż diety należności, to winien wytoczyć o nie powództwo. W niniejszym bowiem postępowaniu Sąd o tych należnościach nie orzekał. Wobec powyższego bezprzedmiotowe w niniejszym postępowaniu jest odnoszenie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów apelacyjnych odnoszących się do ryczałtów za noclegi.

Sąd Okręgowy, zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w punkcie 2, obowiązany był również skorygować rozstrzygnięcie tego Sądu co do kosztów postępowania za I instancję. Pełnomocnik powoda złożył fakturę VAT na kwotę 600zł oraz 138zł podatku VAT. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji co do tego, że do wynagrodzenia i wydatków adwokata, zaliczanych do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (art. 98 § 3 kpc) nie dolicza się podatku VAT (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10.02.1995 roku, III CZP 4/95). Natomiast kwota 600zł mieściła się w stawkach minimalnego wynagrodzenia, o których mowa w §6 pkt 3 w zw. z §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz.461). Nadto pełnomocnik powoda złożył także wniosek o zwrot kosztów przejazdu na kwotę 259zł. Sąd koszt też uznał za uzasadniony w świetle art.98 kpc.

Łącznie zatem tytułem zwrotu niezbędnych kosztów postępowania strona powoda wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 859zł (600zł + 259zł). Ponieważ ostatecznie powód wygrał sprawę w przybliżeniu w 50%, zatem Sąd Okręgowy stosownie do treści art.100 kpc stosunkowo rozdzielił koszty i zasądził od pozwanej na rzecz powoda w zaokrągleniu połowę tej kwoty, czyli 430zł.

Natomiast koszty postępowania za II instancję Sąd Okręgowy zniósł pomiędzy stronami.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok.